

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie w Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 56. — Telefon nr. 2554.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Częstochowa, ul. P. Marii 56. Tel. 2545. Skrz. p. 45.
 Redaktor lub jego zastępcę przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
 Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadpisane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i świątecznych cenę o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Tygodniowy przegląd polityczny

Uwagę świata wciąż jeszcze trzymają w napięciu Niemcy. Zjazd 350.000 hitlerowców w Norymberdze był znów jednym z tych groźnych „memento” rzuconych światu ku przestrodze, przez Niemcy hitlerowskie. Korespondenci pism zagranicznych obecni na tym zjeździe stwierdzili zgodnie, że te 350.000 fanatycznych zwolenników Hitlera gotowych na jego skinienie iść wszędzie, rozpalic nawet pożogę światową, to groźna siła, przekraczająca raz na zawsze wszelkie rachuby na tak zwaną pokojowość niemiecką.

Jeżeli dodamy do tego teorię rasowości, poraż pierwszy od powstania ruchu hitlerowskiego podkreślona silnie i wyraźnie na zjeździe norymberskim i podniesiona do wysokości narodowego dogmatu, rozumiemy, że hitleryzm w Niemczech to nie tylko ruch polityczny, narodowy, lecz ruch o charakterze religijnym, który pod względem napięcia i siły dynamicznej porównać moglibyśmy chyba jedynie z reformacyjnym ruchem Lutera.

Ten charakter ruchu podkreślają zresztą sami Niemcy, twierdząc, że Luter rozpoczął dzieło reformacji, Hitler je dokończy.

Psychika niemiecka bardziej skłonna do mglistego mistycyzmu, przejęta „historycznym posłannictwem” Niemiec, wytworzyć może w tych warunkach fanatyzm gotowych na wszystko. W Niemczech dzisiejszych — możemy zaryzykować to twierdzenie — mniej niebezpieczne są wyrabiane na gwałt armaty, czołgi, samoloty, karabiny i gazy trujące. Prawdziwą groźbą dla pokoju świata jest niemiecki duch.

W Austrii rozpoczęły się wielkie uroczystości w związku z 250 rocznicą odeszyci Wiednia. Z okazji tej odbywa się w stolicy kraju w Wiedniu wielki zjazd katolicki. Główne uroczystości rozpoczyna się we wtorek 12 b. m. Msza św. odprawiona na wzgórzu kahlenberskim przez Prymasa Polski Kardynała Hlonda.

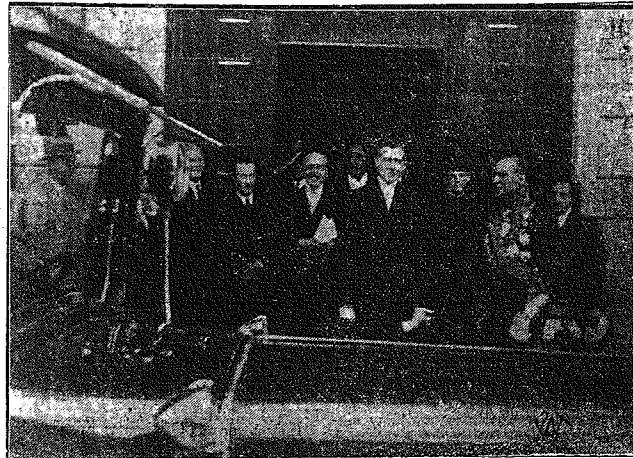
Rocznica wiedeńska przyczynia się niewątpliwie do wzmocnienia poczucia kulturalnego odrębności Austrii, która, jak to słusznie zaznaczył jeden z polityków austriackich, spełniała już misję cywilizacyjną na południowym wschodzie Europy, gdy w Berlinie pasaży się jeszcze w tamtejszych bagnistych lasach dzikie świnię. Na odrębne w historii Niemiec stanowisko Austrii i jej dziejowe posłannictwo zwrócić uwagę w swem orędziu do narodu prezydent republiki austriackiej Miklas, wydanem z okazji otwarcia zjazdu katolików. Z wszystkich oświadczeń wygłoszonych w ostatnich czasach przez polityków austriackich wynika, że Austria jest zdecydowana przeciwstawić się wszelkim siłom akcji Niemiec hitlerowskich, dążących do wchłonięcia tego kraju i zrobienia go prowincją niemiecką.

Na Kubie, która niedawno usunęła swe go prezydenta Machado wybuchła nowa rewolucja, tym razem już wyraźnie zwracająca się przeciwko interesom amerykańskim. Jak wiemy mieszkańcami Kubę są wprawdzie kubańscy, ale właścicielami Kubę są Amerykanie.

Do nich należą plantacje cukru, tytoniu, do nich drogi i koleje, do nich też wszystkie najważniejsze banki. Ołóż kubańczykom sprzykrzyła się rzetelność i niezależność gospodarstwa od Ameryki. Chcą oni obecnie zrzucić ostatnie giętą ich igrzmo i mieć całkowitą niezależność, która bez niezależności gospodarczej, opartą jest jedynie na kruchych podsta- wach.

Obecna rewolucja wyszła nie jak poprzednia z kół urzędników i oficerów, ale

z ludu. W armii zbuntowali się podoficerowie i złożyli z urzędu wszystkich oficerów. Powstał nowy rząd, w którym za-



Przed wręczeniem listów uwierzytelniających. Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych John Cudahy udaje się w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego p. Romera na Zamek, celem złożenia swych listów uwierzytelniających Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Gigantyczny lot z Warszawy na Syberję.

Płk. Filipowicz wystartował na zdobycie nowego rekordu lotniczego.

Warszawa. — W poniedziałek o godzinie 10.55 rano z lotniska na Okęcie wystartował samolotem P. Z. L. 19 płk. Filipowicz, dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego i kpt. Lewoniewski w celu pobicia rekordu międzynarodowego odległości lotu w linii prostej, bez lądowania dla samolotów turystycznych i kat.

Dyr. Filipowicz pragnął utrzymać w tajemnicy swój start, aż do ostatniej chwili. Trasa lotu, jak wynika z kierunku, prowadzi przez Rosję sowiecką w kierunku Syberji.

Odlatującemu aparatowi płk. Filipowicza i kpt. Lewoniewskiego towarzyszy z miejsca startu aż do Sokolowa samolot Aeroklubu R. P., którego załogę stanowili prezes komisji sportowej mjr. Makowski i kpt. Piątkowski. Chodziło o obserwowanie pierwszych chwil lotu.

Rekord, który zamierzają pobić polscy lotnicy wynosi 2.912 km. Zdobył go francuski lotnik Lalouette i Permangle na samolocie „Farman 231” w dniu 12 czerwca 1931 r. Ponieważ nowy rekord musi być większy przynajmniej o 200 km, zatem załoga „PZL 19” musi przebyć conajmniej 3.120 km. Obliczając przeciętną szybkość na 175 km. na godzinę, należy przypuszczać, że lotnicy polscy wyjadą w Nowosybirsku po upływie 24 godzin. Zbiorniki zawierają ilość benzyny, która wystarczy nawet na 26 godzin lotu.

Lotnicy polscy lecą w kierunku Moskwy, skąd na Syberję prowadzi doskonała linia lotnicza przez Kazan, Swierdłowski, Omsk, Nowosybirsk. Po wyładowaniu w Nowosybirsku ustalony nowy rekord długości lotu. Nie wykluczone jest jednak, że lotnicy polscy będą kontynuować swój lot, lecąc przez Irkutsk, Ruchulowó i Chabarowsk w dół do Władywostoku.

Podobno następnym poważnym, wy-czynem lotnictwa polskiego ma być

siadło dwóch podoficerów, kilku adwokatów, należących do partii radykalnej o za-barwieniu socjalistycznym i jeden Gadykałny dziennikarz. Przewrót ten odbył się bezkrwawo i już zdawało się, że sytuacja się ustabilizuje, gdy nagle w całym kraju coraz śmielej głowę zaczął podnosić komunizm.

Wewnątrz kraju zdarzyły się wypadki

napadów na plantatorów i bankierów amerykańskich, którzy w popłochu zaczęli z wyspy uciekać. Rząd Stanów Zjednoczonych nie mogąc obojętnie patrzeć na niszczenie mienia swych obywateli i zagrożenie ich życia wysłał część swej floty wojennej do portów kubańskich. 30 okrętów wojennych i eskadra samolotów bombardowych ma w razie potrzeby rozpocząć akcję przeciwko rewolucjonistom kubańskim.

W całym kraju panuje niezwykle napięte.

Na bliskim Wschodzie w Malej Azji, gdzie sytuacja stawała się ostatnio mocno nieprzyjemna z powodu krwawych rzezi assyryjczyków w królestwie Iraku nastąpił nieoczekiwany nowy moment komplikujący sytuację.

Dotychczasowy władca Iraku król Feisal zmarł nagle w Brnie szwajcarskimi na udar sercowy. Czy następca jego — 20-letni Gahzi zdoła opanować wzburzoną sytuację wewnętrzną? Czy okaże się dość silny, by przeciwstawić się rosnącej z każdym dniem w siłę partii wołosciowej, która dąży do całkowitego uniezależnienia Iraku od Anglii? Takie pytania stają przed angielską polityką kolonialną, dla której obok trudności hinduskich, wyrastają teraz trudności nowe na tym terenie szczególnie dla Anglii ważnym, ze względu na rozległe pola naftowe, znajdujące się w posiadaniu Anglii. W Azji Mniejszej możemy być świadkami ciekawych wydarzeń.

Skoro mówimy o zgonach, wspomnieć wypada, że w ubiegłym tygodniu zmarło dwóch wybitnych polityków. W Anglii zmarł lord Grey, który przez długie lata był ministrem spraw zagranicznych Anglii, w 1914 roku zaś wypowiedział się za czynem wystąpieniem Anglii przeciwko Niemcom.

W Paryżu zmarł długoletni minister marynarki Leygues, który również zasiadał w rządzie francuskim w początkach wojny światowej.

Schodzą jeden po drugim w grób głowni świadkowie, niekiedy aktorzy wielkich wydarzeń, które rozgrywały się na arenie świata przed 19 laty.

Tymczasem coraz wyraźniej przygotowują się na świecie wydarzenia podobne.

Z UROCZYSTOŚCI WIEDENSKICH „Pod Wiedniem i Warszawą ocalała Polska Europa”.

Kazanie ks. bisk. Gawliny w kościele polskim w Wiedniu

Wiedeń. — W poniedziałek, w przeddzień uroczystości 250-letniej rocznicy uwolnienia Wiednia od nawały tureckiej, odbyła się w kościele polskim na Rennwegu uroczysta Msza św. pontyfikalna, celebrowana przez metropolitę krakowskiego, ks. arcybiskupa Adama Sapiehę, na której obecni byli: prymas polski ks. kardynał Hlond, biskupi Gawlina i Okoniewski, konsul gen. Rzpłitej w Wiedniu Aleksander Dunajski, wicekonsul Kislewicz, delegacja powstająca z Pomorza w mundurach ze sztandarem i rzesza przybyłych z kraju Polaków, wśród nich wielka ilość księży, wreszcie członkowie kolonii polskiej w Wiedniu. Kościół był szczególnie zapelniony tak, że większa ilość wiernych musiała stać w przedsiwniku. Podczas nabożeństwa chóór kościoła polskiego odśpiewał pieśni religijne.

Po Mszy św. wstąpił na kazalnica biskup polowy ks. Gawlina, wygłaszając podniosłe kazanie na temat historycznego posłannictwa Polski w obronie chrześcijaństwa, wyliczając olbrzymie zasługi króla Sobieskiego, położone dla sprawy katolicyzmu.

islamem — mówił ks. biskup Gawlina — podczas gdy Europa była wówczas rębta walkami wewnętrznymi. Dopiero Polska i jej rycerze Chrystusowi, wierni swemu posłannictwu, dokonali tego wiekopomnego czynu, bijąc poganiństwo od Ligny aż do Wiednia i trwając do ostatniej chwili w pełnieniu swej misji. W obronie Europy najwięcej krwi przelewała Polska, a sprężyna trój bohaterskich zmagania Polaków była zawsze wiara katolicka.

Te tradycje katolickie chcieli niektórzy umniejszyć, aby nadać Polsce inne oblicze, ale w rzeczywistości Polska była zawsze wierna zasadzie obrony chrześcijaństwa i szerzenia Królestwa Chrystusowego na ziemi. Nawet w niewoli szeryfy Polacy idee Królestwa Chrystusowego, stając pod obcymi zarbarami w obronie myśli katolickiej.

Dlatego też Bóg kazał z potowiem po wstąpić Polsce katolickiej, którą w pamiętej bitwie pod Warszawą po swem zamartwychwstaniu ocalała znowu Europa — od zagłady, co stwierdził wyraźnie papież Pius XI w piśmie do Pierwszego Marszałka Polski, zaznaczając, że w tych dniach pamiętnych, kiedy bolszewicy szli na Europę, armia polska i na-

